

PROTOKÓŁ

z XVII Sesji Rady Miejskiej w Szepietowie odbytej w dniu 12 października 2012 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie.

Sesję rozpoczęto o godz. 10²⁰, a zakończono o godz. 13²⁰

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 13 radnych, co stanowi 86,67% (zgodnie z listą obecności).

Radni obecni na sesji:

1. Andrzej Koc
2. Paweł Robert Stańczak
3. Stanisław Maruszewski
4. Mirosław Wojtkowski
5. Waldemar Turkowski
6. Stanisław Stypułkowski
7. Wojciech Ertman
8. Sławomir Niemyjski
9. Witold Moczydłowski
10. Henryk Stypułkowski
11. Grażyna Pieńkos
12. Andrzej Szymoniak

Radni nieobecni na sesji:

1. Jan Ołdakowski
2. Michał Gąsowski
3. Wiesław Wyszynski

Ponadto w sesji uczestniczyli:

1. Stanisław Roch Wyszynski - Burmistrz Szepietowa
2. Ryszard Grodzki - radny Rady Powiatu, Sekretarz Gminy
3. Anna Wiśniewska - Skarbnik Gminy

oraz dyrektorzy szkół, kierownicy zakładów pracy z terenu gminy, Przewodniczący Rad Sołeckich (zgodnie z załączonymi listami obecności).

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku dziennego.
3. Wystąpienie Przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej i ślubowanie radnej.
4. Informacja o protokole z poprzedniej sesji.
5. Interpelacje radnych.
6. Informacje o pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania stałych Komisji Rady Miejskiej w Szepietowie.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 r.
9. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Szepietowo na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

10. Informacja Burmistrza Szepietowa o stanie realizacji zadań oświatowych przez Gminę Szepietowo za poprzedni rok szkolny 2011/2012.
11. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta i gminy Szepietowo w obrębie geodezyjnym Stare Gierałty, Nowe Gierałty i Szepietowo
12. Podjęcie uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Gminy Szepietowo z organizacjami pozarządowymi
13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia inkasenta opłaty targowej.
14. Informacja Burmistrza o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez sekretarza gminy, skarbnika gminy kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu burmistrza.
15. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych
16. Podjęcie uchwały w sprawie skargi na Burmistrza Szepietowa.
17. Odpowiedzi na interpelacje.
18. Wolne wnioski i zapytania.
19. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

Ad.1. Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Witold Moczydłowski, który powitał wszystkich obecnych i stwierdził, że na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 12 radnych, co stanowi quorum, przy którym rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Ad.2. Przewodniczący Rady zapoznał z porządkiem dziennym obrad sesji.

Do zaproponowanego przez Przewodniczącego porządku obrad nie zgłoszono uwag.

Przewodniczący zaproponował przegłosować porządek obrad.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem porządku obrad głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3. Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej Pan Grzegorz Godlewski poinformował, że „w związku ze złożoną rezygnacją z funkcji radnego przez Pana Grzegorza Drobka w dniu 9 września 2012 r. odbyły się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Szepietowie, w okręgu wyborczym Nr 10 - Szepietowo Wawrzyńce. Ponieważ zarejestrował się tylko jeden komitet wyborczy i zgłoszono jednego kandydata na radnego, zgodnie z art. 188 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. z 2010 r. Nr 176, poz. 1190) głosowania nie przeprowadzono, a Miejska Komisja Wyborcza w Szepietowie uznała za wybraną na radną zarejestrowaną kandydatkę Panią Grażynę Pieńkos, zam. Szepietowo Wawrzyńce. Gratuluje Pani radnej wyboru i życzę owocnej pracy na rzecz naszej samorządowej wspólnoty Gminy Szepietowo i chciałbym z tego miejsca podziękować członkom Miejskiej Komisji Wyborczej w Szepietowie, a także Pani Ewie Bartłomiejczuk i Panu Marcinowi Bartłomiejczuk za zaangażowanie w sprawne przeprowadzenie procedury wyborczej”.

Przewodniczący Rady poinformował, że zgodnie z art. 23a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym każdy radny przed przystąpieniem do wykonywania mandatu radnego ma obowiązek złożenia ślubowania.

Ślubowanie odbywało się będzie w ten sposób, że po odczytaniu roty wywołany radny wstanie i wypowie słowo: „Ślubuję”, po słowie „Ślubuję” radny może dodatkowo wypowiedzieć zdanie: „Tak mi dopomóż Bóg”.

Przewodniczący odczytał rotę ślubowania:

"Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców."

Radna Pani Grażyna Pieńkos powstała i wypowiedziała słowa: „ślubuję tak mi dopomóż Bóg”.

Przewodniczący Rady pogratulował radnej wyboru i Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej wręczył radnej Pani Grażynie Pieńkos zaświadczenie o wyborze na radną Rady Miejskiej w Szepietowie.

Ad.4. Z informacją o protokole z poprzedniej sesji zapoznał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Radny Stanisław Stypułkowski.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informację o protokole przyjęto jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.5. Radny Paweł Robert Stańczak zgłosił interpelację:

„Moja interpelacja dotyczy inwestycji jaka została zrealizowana w miejscowości Szepietowo, konkretnie chodzi mi o ulicę Sienkiewicza, a konkretnie chodzi o opłatę adiacencką. Ponieważ opłatę adiacencką, zgodnie z art. 165 ustawy o gospodarce nieruchomościami Burmistrz może ustalić na podstawie swojej decyzji wokół środków budżetowych. To proszę powiedzieć jak to się ma do wykonania, do udziału ze środków z unijnych? Ponieważ wjeżdżając na ulicę jest tablica, która mówi nam o inwestycji ze środków unijnych. Jak to jest procentowo, jeżeli środki budżetowe, czy tam jest jakiś procent ze środków budżetowych i procent ze środków z Unii, jeżeli jest ta opłata adiacencka ustalona przez Burmistrza? Czy muszą być zachowane jakieś proporcje, czy to jest tylko budżet, czy jeżeli są środki z Unii, czy też to liczy się?”

Przewodniczący Rady stwierdził, że Pan Burmistrz przygotowuje się do odpowiedzi, ale wydaje się, że bez względu na to kto płacił za to, to wartość danej działki wzrasta i opłaty są, ale to Pan Burmistrz udzieli odpowiedzi w odpowiednim punkcie sesji.

Ad.6. Informację o pracy między sesjami złożył Burmistrz Szepietowa.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.7. Przewodniczący Rady stwierdził, że w związku z tym, że odbyły się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej należy dokonać zmian w składach komisji i proponuje się aby nowo wybrana radna Pani Grażyna Pieńkos weszła w skład komisji, w których wcześniej pracował Pan Grzegorz Drobek, tj. do Komisji Rozwoju Gospodarczego i do Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego.

Radna nie zgłosiła sprzeciwu.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania stałych Komisji Rady Miejskiej w Szepietowie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr XVII/99/12 dołączona do protokołu)

Ad.8. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 r. zapoznał Burmistrz. Burmistrz zapoznał z objaśnieniami do proponowanych zmian w budżecie gminy.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr XVII/100/12 dołączona do protokołu)

Ad.9. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Szepietowo na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym, wystąpił Burmistrz. Burmistrz poinformował, „że do dnia 1 listopada mamy obowiązek podjąć uchwałę w sprawie podzielenia gminy na okręgi wyborcze, z tym, że ta zmiana która jest obecnie powoduje taki stan, że nie może być okręgów wielomandatowych, to jest taki pierwszy krok. To taką sytuację mamy właśnie w gminie Szepietowo. Mieliśmy jeden okręg wielomandatowy, gdzie wybierano czterech radnych. Wobec tego ja na użytek pracy Komisji Rady przygotowałem projekt uchwały znoszący ten stary stan i dokonaliśmy oceny na Komisjach, żeby to podzielić same Szepietowo i wtedy zaproponowałem na cztery okręgi wyborcze. Mamy obowiązek taką uchwałę przedstawić dla Biura Wyborczego w Łomży i ten projekt pomimo, że tak zdecydowały komisje poszedł do zaopiniowania do Biura Wyborczego. Burmistrz zapoznał z pismem Komisarza Wyborczego Nr DŁM-714-46/12 z dnia 10 października 2012 r. w którym to Komisarz stwierdza, że przesłany projekt podziału Gminy Szepietowo na okręgi wyboczenie nie spełnia wymogów prawa wyborczego. Zgodnie z danymi zawartymi w rejestrze wyborców miejscowość Szepietowo powinna zostać podzielona na 5 okręgów wyborczych, a nie jak podano w przesłanym projekcie na cztery.

Dlatego też jest zmiana na 5 mandatów w Szepietowie i w grę wchodzi następne zmiany jeżeli chodzi o ilość radnych z poza miejscowości Szepietowo, jest mniej, jest obecnie 10 radnych. Burmistrz zwrócił się do Ewy Bartłomiejczuk aby zapoznała z propozycją podziału.

(pismo Komisarza dołączone do protokołu)

Ewa Bartłomiejczuk - pracownik UM poinformowała, że zgodnie z 13 ust. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Kodeks wyborczy Rada ma dokonać podziału gminy na okręgi wyborcze w terminie 15 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, tj. do dnia 1 listopada 2012 r. Przy podziale gminy na okręgi wyborcze uwzględnia się liczbę mieszkańców ujętych w stałym rejestrze wyborców danej gminy na koniec kwartału poprzedzającego kwartał, w którym rada gminy dokonuje podziału gminy na okręgi wyborcze i jest to liczba na dzień 30 września br. Na dzień 30 kwietnia na terenie gminy mieliśmy mieszkańców 7429, liczba wybieranych radnych wynosi 15. Gminę dzielimy na okręgi wyborcze według normy przedstawicielskiej. Normę wylicza się w ten sposób, że

liczbę mieszkańców dzieli się przez 15 mandatów i ta norma przedstawicielska wynosi 495 mieszkańców. Z okręgu wybierany jest jeden radny. Podział na okręgi wyborczy jest stały. Uchwałę odnośnie podziału gminy na okręgi wyborcze podejmuje rada na wniosek Burmistrza.

E. Bartłomiejczuk zapoznała z projektem podziału gminy na okręgi wyborcze.

W dyskusji zabrał głos:

- Andrzej Koc, który stwierdził, że w okręgu wyborczym nr 1 powstał chyba błąd literowy tj. ulica 1 Maja od ulicy Lipowej do Głównej, nie ma takiej możliwości, chyba to powinno być od ul. W. Witosa do ul. Głównej.
- Ewa Bartłomiejczuk stwierdziła, że wkraść się błąd i zostanie poprawiony. Ponadto poinformowała, że w ciągu trzech miesięcy po podjęciu uchwały odnośnie okręgów wyborczych rada powinna dokonać podziału gminy na obwody głosowania.

Przewodniczący Rady zapoznał z projektem uchwały w sprawie podziału Gminy Szepietowo na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr XVII/101/12 dołączona do protokołu)

Ad.10. Burmistrz poinformował, że mamy obowiązek do końca października złożyć informację o stanie realizacji zadań oświatowych przez Gminę Szepietowo za poprzedni rok szkolny 2011/2012. Burmistrz zapoznał z informacją.

(informacja dołączona do protokołu)

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 10 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta.

Ad.11. Przewodniczący poinformował, że kolejnym punktem porządku sesji jest podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta i gminy Szepietowo w obrębie geodezyjnym Stare Gierałty, Nowe Gierałty i Szepietowo.

Przewodniczący Rady umożliwił zabranie głosu Panu Kazimierzowi Waszczukowi, który przed sesją zgłosił chęć zabrania głosu, w tym punkcie porządku obrad.

- Pan Kazimierz Waszczuk zabrał głos: „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Szanowni sołtysi, wszyscy obecni goście. Postanowiłem dziś przyjść na tą sesję, gdyż zmusiły mnie do tego tematy jakie będą na tej sesji. I trochę jestem zaskoczony, że przed przedstawieniem uchwały zostałem poproszony o zabranie głosu, więc jeśli Pan Przewodniczący pozwoli ja zadam dwa pytania dla Pana Burmistrza. Pierwsze pytanie moje, czy uchwała, która będzie dzisiaj podejmowana została zmieniona w jakimś stopniu, być może Państwo nie wiecie, że ta uchwała została zaskarżona do Pana Wojewody. Pan Wojewoda, służby prawne Pana Wojewody, które zajmowały się tym odrzuciły dla Rady Gminy tą uchwałę. Były zastrzeżenia tzw. merytoryczne do tej uchwały mieszkańców i właścicieli działek, których dotyczył plan przestrzennego zagospodarowania. I tu ma to pytanie, czy w tej uchwale, nowym planie, który będzie przedstawiony nastąpiły jakieś zmiany, czy nie? I tu poproszę Pana Burmistrza, żeby odpowiedział tak, czy nie i to wystarczy?”

- Pan Burmistrz, „czy zmiany... , powiem może dlaczego uchylono. Uchylono dlatego, że nie było uzgodnień z Dyrekcją Okręgową Dróg Publicznych i Autostrad w przedmiocie wyłączenia projektowanej drogi po stronie tego planu z drogą krajową i to był jedyny powód jego uchylenia. Było owszem uzgodnienie do studium, natomiast projektanci jak gdyby zapomnieli, że do planu również taką samą czynność trzeba wykonać. I takowe uzgodnienia uzyskali i żadnych zmian nie poczynili.”
- Pan Kazimierz Waszczuk – „czyli uważam, że uchwała wchodzi pod obrady Rady Gminy z niezmiennymi propozycjami w treści. Ja nie będę czytał jaką ja mam odpowiedź od Pana Wojewody, ale z grubsza będę się starał Państwa zapoznać jak ta w ogóle sprawa wygląda. Opuszczam okres przygotowań i prac nad projektem planu zagospodarowania przestrzennego... . Ja rozpocznę dyskusję, jeżeli już takowa uchwała jest gotowa. Przed pierwszym podjęciem takiej decyzji, czyli w tamtym roku, w miesiącach - w maju to chyba było. Szanowni Państwo, przed podjęciem tej uchwały, ja jako bezpośrednio zainteresowany, bo między innymi dotyczy to mojej działki i pięciu sąsiadów. To ja tą uchwałę zaskarżyłem do Wojewody i podpisało się pięciu moich sąsiadów, którzy mają działki na tym terenie. My nie zaskarżaliśmy do Pana Wojewody uchwały od strony prawnej, bo faktycznie nie jesteśmy prawnikami i nie znamy się na tych sprawach. Zaskarżyliśmy tzw. merytoryczne rozwiązanie jakie proponuje się w tym planie przestrzennego zagospodarowania. Czy te zarzuty nasz są prawdziwe, czy potrzebne, czy nie potrzebne, czy wiarygodne, czy nie wiarygodne. Po prostu stwierdza, że w tym temacie się nie będzie odnosił w sprawach merytorycznych do tych zaskarżonej uchwały. Po otrzymaniu tego pisma do Pana Wojewody w ciągu miesiąca zwróciłem się do Pana Burmistrza, żeby coś zrobił, co myśli robić dalej z tym planem przestrzennego zagospodarowania. I była komisja chyba rozwoju, nie wszyscy Panowie radni byli na tej komisji, więc dlatego chce to dzisiaj przedstawić. Była dość burzliwa dyskusja na ten temat. Niektórzy urbaniści nawet niegrzecznie się wyrażali, bo takie słowa jak: „że Pan pobudował pewne rzeczy nielegalnie”... . W trakcie tej dyskusji mniejszość nas była zainteresowana tymi uwagami merytorycznymi dotyczącymi tego planu. Większość chce sprzedać swoje działki i co tam ich obchodzi co tam będzie i jak to będzie. Oni chcą wziąć pieniądze za te działki i koniec. A jakie tam są rozwiązania, czy tam będą jakieś kłopoty, czy nie będą to ich nie dotyczy. Minał jakiś okres dowiedziałem się, że jest taka sesja, bo nikt mnie nie powiadomił jako człowieka, który zaskarżył tą uchwałę. Dowiedziałem się że taka sesja jest, więc dlatego tu u Państwa moja obecność. Być może te moje argumenty na tej komisji, może źle ich przekazałem, nie jestem człowiekiem medialnym, że to nie dotarło do naszych decydentów. Bo ja uważam w tej chwili, że moje te działki, to nawet zakrawa na patologię społeczną zachowanie taki. Dlaczego to zakrawa na patologię, bo słuchajcie Państwo, np. ja w tamtym roku altankę stawiałem na swojej działce w Szepietowie i gdy zaszłem o pozwolenie na wykreślenie mojej działki to powiedziano mi jakie mam spełnić warunki ... Pan projektant powiedział mi, że podkład geodezyjny musi być aktualny. Okazuje się proszę Panów, że gmina robi plany przestrzennego zagospodarowania, które będą na następne pokolenia i robi na podkładach z przed 20, 30 lat. Co przez 20 lat, ograniczam się do swojej działki, co tam zostało pobudowane, co się z infrastrukturą tej działki stało. Przez ostatnie 20 lat nie ma tego naniesionego. Nie ma nic. A to są poważne sprawy, ja mam u siebie pasiekę pszczół jak czytam te umowy wszystkie z ochrony środowiska i wiele innych spraw. Naprawdę to jest groźne w tej chwili, a to nie dotyczy tylko mnie dotyczy również Pana Wszyńskiego, dotyczy Pana Tymińskiego. Po prostu ja nie mogę się z tym pogodzić, że robi się plany. Proszę Państwa np. za 10 lat gmina kupuje te działki i przyjdzie ktoś, i powie że na moim stanie jest staw, a w ogóle tam są oczka wodne na których drogę zaprojektowali. Proszę zasypać te stawy, bo Pan nielegalnie pobudował. Bo 15 lat temu na oczka wodne nie było zgody, ja chodziłem do gminy. Oczka wodne się budowało bez pozwolenia, te oczka które powstały

są nie naniesione. Mówisz o tym decydentom, nie rozumiem Burmistrza, chociaż znam się z nim ze 20 lat, mówisz masz argumenty i nic nie dociera. Z tego co ja wiem nie można projektować bez podkładów geodezyjnych aktualnych, naniesionych, muszą być, ale to kosztuje. A teraz Państwo weźcie moją sytuację, bo jeszcze jedna sprawa jak ja słyszę, że ktoś się pyta o zagospodarowanie przestrzenne, a z gminy ktoś mówi” idź do Waszczuka to on ci powie jak to wygląda, to jest paskudne takie zachowanie. Wyobraźcie sobie Państwo co mi pozostało, zostawić to, nie, jakie mam wyjście, ponownie zaskarżyć tą dzisiejszą uchwałę, którą rada podejmie i drugi to zgłosić do prokuratury o popełnieniu przestępstwa. Tylko są te dwa wyjścia.”

- Głos z sali, Pana Zenona Paryski – „jest trzecie – wymienić radnych”.
- Pan Kazimierz Waszczuk – „Wierzcie mi Państwo, że ja to zrobię. Powiecie, że ja jestem pieniaczem, rozrabiaką. Zrobię dodatkowe zaskarżenie do planów zagospodarowania, bo tak nie można robić, nie można robić na skrót tak poważnych spraw. Nie można i to już robi Burmistrz, czy Sekretarz co już w samorządzie jest od 20 lat. Te samorzady stworzono, aby dbały o prawidłową gospodarkę o prawidłowe zagospodarowanie i o nas mieszkańców o nasze interesy. Nie można iść dzisiaj na skrót. Nie wyobrażam sobie tego. Mówisz, tłumaczysz, zabierasz czasu Panów, Panowie Wy zrozumcie, że macie, bierzecie pieniążki, stosowne pieniądze. Dobrze jesteście opłacani przez samorzady. Ja czy wiele innych osób w takich sprawach pracuje społecznie. Poświęcam swój czas, apelujemy. Teraz ja muszę zdjęcia porobić, udowodnić prokuraturze, kiedy to było pobudowane, by inaczej prokuratura tego nie weźmie, trzeba mieć na to dokumenty, żeby zaskarżyć to, że te plany geodezyjne są sprzed 20 lat. Naprawdę apeluję do Panów radnych o Wasze zastanowienie się nad tą sprawą. Plan przestrzennego zagospodarowania to jest poważna sprawa. Ja jestem za tym, że każda gmina plany przestrzenne powinna posiadać i koniec, ale nie można tego robić na skrót. Minął rok czasu i Wyście go zmarnowali, trzeba wszystko porządnie zrobić i byłoby bez żadnych zastrzeżeń. A jak się dowiadujemy, że z tej całej afery poszedł smród, to on pójdzie, ale proszę mi nie mówić, że Waszczuk tego smrodu narobił, bo ja jestem za bardzo lokalnym patriotą i nie pozwolę sobie na takie gadanie, że rozrabiakiem, pieniaczem jestem. Nie mówcie tego publicznie, nie zwalajcie że ktoś tam jest winien, bo to jest bardzo nie ładnie, nie kulturalnie, nie inteligentnie, a wydaje się że jesteście z wyższym wykształceniem. Powinniśmy już dorosnąć do tego, żeby robić uczciwie i chce złożyć oficjalne oświadczenie. Jeżeli dzisiaj Rada podejmie, może pomyślicie że to wymuszanie, jeżeli zapadnie decyzja o przyjęciu tej propozycji uchwały to ja ta uchwałę zaskarżę, do prokuratury pójdę, bo być może Wojewoda się różnie ustosunkuje, ale ja w tej kwestii merytorycznej udowodnię, że mam rację, że ta plany geodezyjne są jeszcze z czasów „Króla Ćwiczka”. I ja zaskarżę i nie chciałbym aby Pana Stypułkowskiego, czy innego iksińskiego ciągnano do prokuratury, przesłuchiowano, bo to jest bardzo nie ładnie... Jeśli dziś to pójdzie i nie aktualne są plany geodezyjne i nikt na to nie zwrócił uwagi to trudno. Moim obowiązkiem jest to zasygnalizować.
- Pan Przewodniczący Rady stwierdzi, że „w trakcie kiedy te plany były robione faktycznie było spotkanie robione z osobami zainteresowanymi, z osobami, które posiadają działki na terenie objętym planem i jeżeli chodzi o to, to był jeden z nielicznych głosów głos Pana Waszczuka, który był głosem sprzeciwu. Poza tym musimy sobie powiedzieć jedną rzecz, że plan zagospodarowania przestrzennego nie zmienia na siłę nikomu żadnych jego praw do własności. Pan Waszczuk jak ma swoją działkę, jeżeli by nawet się znalazł inwestor to nie będzie musiał tej swojej działki sprzedać, a więc tak jak Pan dotychczas z niej korzysta tak będzie mógł z niej korzystać. My wychodzimy z tego założenia, że dobrze jest jeżeli są jakieś plany rozwoju tejże gminy, bo jeżeli nie ma to Szanowni Państw to zauważcie, my w jakiś tam sposób zaczynamy się tłoczyć w tej gminie. Nie mamy miejsca na budowę jednorodzinna, nie mamy miejsca na budowę przemysłową.

Nie dawno rozmawiałem tutaj z Panią, która stwierdziła co Wy robicie, powinniście mieć parę hektarów gminnej ziemi, uzbrojonej żeby można było inwestować jakby ktoś chciał i pracować. Inwestować, a przy tym dawać pracę naszym lokalnym ludziom. Myślę, Panie Kazimierzu, że jeżeli chodzi o to, to Pana nikt nie zmusi, żeby Pan zmienił swoją działkę, zmienił w jakiś sposób jej użytkowanie, to jest Pana własność. I żaden plan zagospodarowania przestrzennego Pana nie zmusi, ani żadnego innego właściciela tych działek. To jest na przyszłość, jeżeli znajdzie się inwestor i jeżeli znajdzie u właścicieli zrozumienie. Jeżeli nie, to żaden inwestor który przyjdzie do Pana Waszczuka, czy do kogoś innego i powie, chcę u Was kupić, a oni powiedzą, ale my nie chcemy ci sprzedać i to koniec dyskusji. I nic z tego, że jest plan przestrzennego zagospodarowania.”

- Pan Kazimierz Waszczuk – „ja o Kaście Pan o Maryśce, ja pod tym, aby opracować te plany podpisuje się obiema rękami, czy Pan rozumiesz czy nie. Tylko zróbcie, przeprowadź to Pan zgodnie z obowiązującym prawem. Podkłady geodezyjne powinny być takie jak mówi prawo budowlane, że projektant, urbanista powinien się wziąć za robotę. Oni przetargi wygrywają i oni nie pojechali w teren, zza biurka te plany zrobili, bo tu nie ma aktualnych podkładów geodezyjnych.
- Pan Przewodniczący Rady stwierdził, że poprzednią uchwałę uchylono, bo nie było uzgodnień z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad i wiadomo, że ta uchwała nie miała racji bytu. Wszystkie inne aspekty prawne muszą być, jeżeli nie mają być uchylone przez samego Wojewodę. Nasze uchwały idą do nadzoru i są badane, czy są zgodne z prawem, jeżeli nie to uchwała jest uchylana. Na tym spotkaniu, które Pan Kazimierz wspomniał większość wypowiedziała się, że się zgadzają.”
- Pan Kazimierz Waszczuk – „tak większość ludzi będących na tym spotkaniu nie podejmowała tego tematu. I się zgadzają i ja wiem o tym”.
- Pan Przewodniczący Rady – „Panie Waszczuk jeżeli byśmy w tej chwili popatrzyli się od strony Pana sąsiadów, to by powiedzieli – to my tylko dla jednego Pana Kazimierza mamy odstąpić.”
- Pan Kazimierz Waszczuk – „ja się nie będą sam odwoływał, 5 się podpisało i prawdopodobnie tych 5 sąsiadów się podpisze’.
- Pan Zenon Paryska – UNIMEX s. c. stwierdził, że „należy skończyć dyskusję i zrobić zgodnie z prawem. I koniec dyskusji.”
- Pan Przewodniczący Rady – „a czy to jest nie zgodnie z prawem ? Jeżeli to nie jest zgodnie z prawem zrobione to nadzór to musi nam uchylić.”
- Pan Zenon Paryska – UNIMEX s. c. – „Panie Przewodniczący – opowiadanie komuś, że tam będzie kiedyś, to jest totalne ogłupianie. Robimy zgodnie z prawem i nikt do nikogo nie ma pretensji.”
- Pan Przewodniczący Rady, „ale niech mi Pan pokaże punkt który jest zrobiony nie zgodnie z prawem. Nie było uzgodnień z GDDK i A i uchwała została uchylona.”
- Pan Zenon Paryska – UNIMEX s. c. – „mnie życie nauczyło tego, że nie ma rzeczy nie możliwych w tym kraju, wszystko jest możliwe, a jak zrobimy zgodnie z prawem to jedno jest rozwiązanie. Jeżeli trzeba uaktualnić plany to zrobimy to raz.”
- Pan Przewodniczący Rady – „jeżeli były mapy nieaktualne, a były one wymagane, ja nie muszę o tym wszystkim wiedzieć, to będzie uznane jako słuszne i będzie uchylone.”
- Pan Zenon Paryska – UNIMEX s. c. – „Panie Przewodniczący to jest zaskarżenie, co to jest pisanie pism do Was - to są koszty, pytam się czy Pan płaci, czy my płacimy?”
- Pan Przewodniczący Rady – „wszyscy płacimy i Pan płaci, i ja płacę”
- Pan Zenon Paryska – UNIMEX s. c. – „przypominam Panu, że Pan zarabia, Pan dostaje pieniądze, my płacimy. Jan mam odpowiedzialność losową, co to jest odpowiedzialność losowa, już Panu tłumaczę, ja siedzę niewinny. Napisałem prośbę o zmianę decyzji, a oni wysyłają to do Białegostoku, pomimo, że kompetencje macie tutaj. Już trzy tygodnie

zmarnowanego czasu. Kto płaci Wy płacie, czy ja płacę, a los do mnie mówi tak, no i co frajerze płąć, co mi zrobisz.”

- Pan Przewodniczący Rady – „proszę Pana ja Panu dam inny przykład została skarga np. na Burmistrza złożona do Wojewody, a Wojewoda tego nie ruszył tylko odesłał do Rady.”
- Pan Zenon Paryska – UNIMEX s. c. – „gdybyście mieli odpowiedzialność taką jak mają pracodawcy, że z łapanki trzeba było łapać urzędników. Ja mogą Panu powiedzieć o autostradach jak budowali i o wielu innych rzeczach.”

Przewodniczący Rady stwierdził, że nie zapraszał urbanistów, bo w uchwale nic nie zostało zmienione, zostały tylko uzupełnione uzgodnienia. Obecnie uzgodnienia są, czyli prawnie nic nie stoi na przeszkodzie aby w tym temacie podjąć uchwałę.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwalmy nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 6 radnych, przeciw 3 radnych i 3 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr XVII/102/12 dołączona do protokołu)

- Pan Kazimierz Waszczuk zwrócił się z pytaniem, czy mógłby otrzymać wykaz radnych jak głosowali, aby nie robić przykrości tym radnym co głosowali przeciw, żeby ich nie mieszać, żeby nie byli ciągnani.
- Pan Przewodniczący Rady stwierdził: „uważam, że nie będzie wielkiego problemu”.

Ad.12. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Gminy Szepietowo z organizacjami pozarządowymi wystąpił Sekretarz Gminy. Sekretarz Gminy poinformował, że już od kilku lat uchwalany jest roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Projekt tej uchwały był rozpatrywany na komisjach. Do priorytetowych zadań publicznych w Gminie Szepietowo, realizowanych w oparciu o niniejszy program, należą: wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu, przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym oraz działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

(uchwała Nr XVII/103/12 dołączona do protokołu)

Ad.13. Z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie ustalenia inkasenta opłaty targowej wystąpił Burmistrz, który stwierdził, że jest to uchwała porządkująca. Rada ustala inkasenta poboru opłaty targowej i tak się zdarzyło, że poprzedni inkasent Pan Stanisław Maruszewski zmarł i w okresie przejściowym w drodze zarządzenia wyznaczyłem do najbliższej sesji osobę, która między czasie takową opłatę pobierała. Na komisjach zaproponowano Panią Joannę Papież aby pełniła funkcję inkasenta. Nie proponuje się podjąć uchwały zmieniającej, lecz aby w późniejszym okresie nie uchwalać tekstu jednolitego tej uchwały to proponuje się

uchylić poprzednią uchwałę i podjąć nową z ustaleniem innego inkasenta, bez zmiany stawek opłaty.

Dyskusji nie było.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr XVII/104/12 dołączona do protokołu)

Ad.14. 15. Informację o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez sekretarza gminy, skarbnika gminy kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu burmistrza złożył Burmistrz.

(informacja dołączona do protokołu)

Informację o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych złożył Przewodniczący Rady.

(informacja dołączona do protokołu)

Przewodniczący zaproponował przegłosować obie informacje.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 12 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacje zostały przyjęte jednogłośnie.

Ad.16. Przewodniczący Rady poinformował, że w dniu 25 września 2012 r. do Rady Miejskiej w Szepietowie wpłynęła skarga na Burmistrza Szepietowa przesłana przez Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku złożona przez Pana Adama Rybakowicza Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, na nienależyte wykonanie zadań przez organ samorządowy.

Przewodniczący zapoznał z pismem Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego.

(ksero pisma wraz ze skargą oraz dołączone do protokołu)

Przewodniczący Rady poinformował, że „Pan Poseł zwrócił się do Pana Burmistrza o przedstawienie informacji, ile to pieniędzy z budżetu gminy wydajemy na naukę religii. Chciano uzyskać informacji, która prawdopodobnie w dalszym postępowaniu będzie potrzebna, żeby to pokazać, oto patrzcie jest bieda w kraju, a my tutaj wydajemy pieniądze. No nie zawsze, przynajmniej może według Pana Posła zgodnie. Zostało to w jakiś tam sposób, nie podlega dyskusji, zlekceważone przez Pana Burmistrza, bo ma termin aby na to pismo odpowiedzieć, mniej lub bardziej dokładnie, ale powinien odpowiedzieć. Pan Burmistrz, mówiąc krótko odłożył to na bok, Pan Poseł się zdenerwował i do Wojewody złożył odpowiednie pismo na Burmistrza, że nie odpowiedział w terminie, a powinien, no i jest skarga. I żebyśmy nie wiem co robili no to Pan Burmistrz nie odpowiedział. Ja tą skargę wcześniej skierowała na Komisję Oświaty, bo chodzi tu o szkołę o nauczanie i tym się zasugerowałem, że raczej to powinna ta komisja rozpatrzyć. Ale stwierdzono, że raczej powinna to Komisja Rewizyjna się tym zająć. Komisja Rewizyjna miała też mieszane uczucia, ale wszyscy sobie zdawali sprawę, że skarga jest zasadna, ale szukali jakiegoś wyjścia, że może prawnik coś podpowie, że może ten Burmistrz miał prawo nie odpowiedzieć. Nie miało to jednak sensu, członkowie komisji podjęli tą decyzję, że jednak po rozpatrzeniu, po przyjrzeniu się temu nie ma co tego ciągnąć trzeba stwierdzić, że Pan Burmistrz nie udzielił informacji, a tym samym skarga jest zasadna. No i tak to mniej więcej wyglądało. Miano tu się odwoływać do prawników, ale co byśmy nie robili to i tak

musielibyśmy odpowiedzieć, że niestety Pan Burmistrz nie odpowiedział i stało się tak jak się stało.”

Przewodniczący stwierdził, że „rozpatrywane było to przez Komisję Rewizyjną, później stwierdzono, że należy się spotkać z prawnikiem, ale ciągnięcie tego jak gdyby w nieskończoność dawałoby dodatkową pożywkę, że może ktoś by tam się odwołał, że Rada nie chce podjąć uchwały, czy ta skarga jest zasadna, czy nie. Powiedzieliśmy w takiej rozmowie nie formalnej z radnymi, że nie ma co tego ciągnąć. Trzeba tu powiedzieć, że trudno nie odpowiedział, rozumiemy dlaczego, bo dlaczego nikt się nas nie zapytał ile my na szkoły wydajemy, czy nam starcza, może wam coś pomóc, nie, tylko ile wydajecie na religię. No ale taka jest rola Posła, Poseł wykorzystał swoją pozycję i zwrócił się o taką informację.”

- Radny Andrzej Koc stwierdził, że „należy uściślić, że to było pytanie dotyczące religii i etyki. Ponadto Komisja Rewizyjna jest komisją, która zgodnie ze statutem gminy zajmuje się skargami na tematy wykonywania prawa przez Urząd i Burmistrza”.
- Przewodniczący Rady – „ale nie tylko skargami”.
- Radny Andrzej Koc – „nie tylko, ale między innymi i tutaj Komisja Rewizyjna powinna to zrobić a nie Komisja Oświaty. Pan Przewodniczący Rady chce przedstawić uchwałę, do której ja nie zgadzam się z załącznikiem do tej uchwały, ponieważ w załączniku jest napisane, że w dniu 5 października br. Komisja Rewizyjna na swoim posiedzeniu zajęła stanowisko w tej sprawie, co jest nie prawdą. Komisja nie zajęła stanowiska 5 października. Komisja stwierdziła nieprawidłowości w postępowaniu administracyjnym prowadzonym przez Burmistrza Szepietowa - to jest nie prawdą, bo nie było coś takiego napisanego, w związku z tym Rada nie ma na czym się opierać - moim zdaniem. W dniu 5 października zostało to z uwagi na wnioski kilku radnych, którzy nie byli pewni, czy ta skarga jest zasadna czy nie i zażądano konsultacji z radcą prawnym. Być może ta konsultacja była, bądź może nie. Miało być spotkanie Komisji Rewizyjnej, ale takiego spotkania nie było, w związku z tym to uzasadnienie nie może być nie prawdziwe dołączone do tej uchwały.”
- Przewodniczący stwierdził, że „to uzasadnienie do uchwały nie jest takie nie prawdziwe, tutaj radni próbowali szukać dróg wyjścia z tego aby wprost nie nazwać tego, że skarga jest zasadna. Szukali dróg wyjścia przez spotkanie z prawnikiem, ale jednak na dalszych komisjach też to się odbijało, członkowie którzy byli w Komisji Rewizyjnej powiedzieli faktycznie wycofujemy się z tego i uznali tą skargę jako skargę zasadną. Z tego co ja wiem, to Panie radny Pan sugerował jako skargę zasadną na komisji.”
- Radny Andrzej Koc stwierdził, że „to co wynika w dyskusji między radnymi do wypracowania wniosku to jest merytoryczna dyskusja. Jeden ma takie zdanie, drugi ma inne. Potem się stanowisko komisji przedstawia, nie łapie, czy ja byłem za tym że skarga jest zasadna, czy nie zasadna. Opiera się nie na tym co Koc powiedział, tylko na tym co Komisja Rewizyjna. Ale ja niczego nie podpisywałem, żadnego stanowiska Komisji Rewizyjnej, więc uważam, że to uzasadnienie do tej uchwały nie jest prawdziwe.”
- Przewodniczący Rady – „ale było spotkanie na pozostałych komisjach z członkami Komisji Rewizyjnej i to było wypracowane, że skarga jest zasadna.”
- Radny Andrzej Koc stwierdził „to zmienmy tą uchwałę, jeżeli Komisja Rewizyjna nie pracowała nad tym to Panie Przewodniczący zmienmy to może niech ktoś inny tutaj będzie.”
- Przewodniczący Rady – „Panie radny, jeżeli w tym momencie radni zgłoszą to przegłosujemy to. Jeżeli jest potrzebna zmiana to tylko i wyłącznie uzasadnienia, po to aby tylko była usatysfakcjonowana pewna wypowiedź to będziemy zmieniać, jeżeli nie to podejmiemy taką uchwałę jaka jest. Zgodnie z własnym sumieniem. Może być wniosek przedstawiony przez każdą komisję, ale ja się mogę zgadzać lub nie. Radni z innych komisji czy to im wystarczy, czy potrzebny inny wniosek, a może im wystarczy ta

wiadomość, którą są w stanie osiągnąć podczas pracy na innych komisjach. Wszyscy dostali skargę i wiedzą jak to się przedstawia.”

- Radny Andrzej Koc – „to po co Pan kierował tą skargę do Komisji którejkolwiek, jeżeli to radni mają na ogólnej, na Komisji Rolnictwa przykładowo, czy na Komisji Oświaty czy na innej zajmować się skoro Pan skierował do Przewodniczącego Komisji naszej. Czy było stanowisko podjęte gremialnie na tej komisji. Tu nie chodzi o mieszanie, tylko nie piszmy nie prawdy. Nie mogę podpisać stanowiska, które nie zostano wypracowane na komisji.”
- Przewodniczący Rady – „Panie radny, jeżeli Pan mówi, że Pan nie podpisze to Pan nie podpisze.”
- Radny Andrzej Szymoniak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdził, że „stanowiska na Komisji Rewizyjnej jednoznacznego nie było. Miałoby być spotkanie z prawnikiem, bo takie były sugestie, żeby spotkać się i wyjaśnić to, żeby nie było jakichś dalszych konsekwencji z tego. Komisja nie zajęła stanowiska jednoznacznego. Ja jestem członkiem innej komisji i kilku kolegów też, ale jeżeli komisja nie zajęła stanowiska, a w uzasadnieniu jest, że Komisja Rewizyjna zajęła to może zmienimy w uzasadnieniu, że Rada zajęła takie stanowisko.”
- Przewodniczący Rady – „rozumiem, że bez wniosku komisji. Czyli, że Rada rozpatrując skargę uznała ją za zasadną – można i w ten sposób. To możemy w ten sposób przegłosować.”
- Radny Andrzej Koc stwierdził, że „prosiłbym o jednolity tekst tego uzasadnienia, żeby był napisany i odczytany.”

Przewodniczący ogłosił 10 minutową przerwę.

Po przerwie.

Przewodniczący Rady zapoznał z uzasadnieniem do uchwały:

„W dniu 25 września 2012 r. do Rady Miejskiej w Szepietowie wpłynęła skarga na Burmistrza Szepietowa przesłana przez Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku złożona przez Pana Adama Rybakowicza Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na nienależyte wykonanie zadań przez organ samorządowy.

Rada Miejska w Szepietowie po zapoznaniu się ze skargą uznaje, że złożona skarga na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Szepietowa jest zasadna i zobowiązała Burmistrza Szepietowa do udzielania odpowiedzi w ustawowym terminie.”

Przewodniczący zapoznał z projektem do uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 12 radnych, w głosowaniu udział wzięło 12 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 10 radnych, 2 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr XVII/105/12 dołączona do protokołu)

Ad.17. Odpowiedzi na interpelację złożoną przez radnego Pawła Roberta Staścza udzielił Burmistrz.

- Pan Burmistrz poinformował, że „opłata adiacencka jest pobierana na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami i między innymi to prawo daje art. 145 tej ustawy. Pytanie było, czy jeżeli jest udział środków unijnych czy tą opłatę się pobiera? To nie ma znaczenia, tam się wymienia i środki unijne. Środki unijne są dochodami budżetu, a wydatek jest wydatkiem. Nie mniej jednak powiem Panie radny tak, te opłaty są naliczane w drodze decyzji administracyjnej, mamy te prawo naliczyć i mamy obowiązek w ciągu 3 lat od oddania do użytku, gdy jest zrobiony protokół odbioru. I jeżeli na tą decyzję jest odwołanie i takich odwołań mamy już 30, to wszystko sukcesywnie przesyłane jest do

Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Jeżeli Kolegium Odwoławcze uzna, że nie jest to zasadne, to uchylą nam i wrócimy do tematu. Natomiast będziemy mieli pewność czy dobrze robimy, czy źle. I tu w tej sytuacji musimy to przerobić tym bardziej, że kontrola z Regionalnej Izby Obrachunkowej cztery lata temu nam zwróciła uwagę, że dochody powinniśmy uzyskiwać i wyłamania się tam gdzie są przepisy prawa nas do tego zobowiązują są jakimś nie dopełnieniem obowiązków. Nikt tu nie jest wrogiem dla ludzi, mamy pewne prawo i to niebawem się wszystko wyjaśni. To tyle mogą na razie powiedzieć.”

- Pan Przewodniczący Rady zwrócił się z pytanie do radnego, czy radnego ta odpowiedź satysfakcjonuje?
- Radny Paweł Stańczak stwierdził, że ta odpowiedź wystarczy.

Ad.18. Wolne wnioski. W tym punkcie zabrali głos:

- Pani Helena Wojno – „Proszę Państwa, ja właściwie to mam prośbę, to może bardziej jest nasza wina, bo ja uważam, że nasza ulica Przemysłowa jest tu i Pan Marian, który też zatrudnia ludzi i jakby w mojej ocenie zasługuje już na to żeby doczekać się chodnika. Cały transport z tej części przemysłowej Szepietowa, jakby nie wziąć jedzie tą ulicą Przemysłową. Chodzi tam cała rzesza pracowników i dzieci. Oni nie mają ani się gdzie schować, ani gdzie zejść, bo po prostu brakuje nam tego chodnika i oświetlenia. Prosiłabym Państwa, Państwa radnych o wzięcie pod uwagę mojej prośby, bo tak jak już mówiłam, część przemysłowa Szepietowa zasługuje na to żeby tego chodnika się doczekać.”
- Pan Zenon Paryska - UNIMEX s. c. – „występuję tutaj po raz pierwszy nazywam się Zenon Paryska i prowadzę betoniarnię. Zostałem po prostu zmuszony przyjść do Państwa, dlatego, że wystąpiłem o kolejne decyzje środowiskowe, gdy złożyłem papier do Pana Jabłońskiego osobiści, stwierdził jak to typowy urzędnik – nie da się. Ja to rozumiem, ale jest art. 155 kodeksu postępowania administracyjnego, który wyraźnie mówi, w dodatku nie tylko ten artykuł, ale i art. 61 § 4, art. 10 § 1 no i jak art. 155 ustawy z dnia 16 czerwca 1960 r. który wyraźnie mówi, że takie zmiany decyzji środowiskowej są możliwe. O co chodzi tam w tej decyzji. Chodzi o to, że ja uzyskałem decyzję na budowę hali o metrażu 25x100 i dorysowałem tam sobie z boku na drugi etap 15x100, jak to trafiło do Marszałka tak uznali, że to jest całościowe. Nie dali się przekonać, że jak mam zaplecze i mi to nie potrzebne. Teraz nagle ja to chce to zmienić, jeżeli ja wybuduje dodatkowe 15 metrów, teraz muszę „poskakać”. Opracowałam z powrotem raport środowiskowy, który mówi wyraźnie, że nie zachodzi żadna zmiana w środowisku, zebrałem zgodę mieszkańców wszystkich. No i w tym momencie zdębiałem, kiedy dowiedziałem się, że Pan Wójt wystąpił do Białegostoku, pomimo, że jest to w jego kompetencji. Czy on może takiego udzielić i odpisali, że to nie jest w ich kompetencji, ale ja straciłem przez to trzy tygodnie, a już nie będę przeliczał na pieniądze. Teraz, dzisiaj dostałem decyzję od Pana Wójta, że wszczyna procedurę. No na najbliższe pół roku, no bo wiem jak urzędy pracują – no nie. Proszę Państwa ja jestem za tym, żeby to tak było, skoro chcecie tak robić, tylko chciałbym abyście mieli moją odpowiedzialność. To co powiedziałem, po prostu aż się śmieję, ale co zrobisz. Narazasz się na tysiące strat, a nawet miliony a nawet utratę całej inwestycji. Dzisiaj wysłuchałem wystąpienia Premiera expose i takie zdanie: *niech ktoś tylko nie zmarnuje jednego miejsca pracy*. Wychodząc stąd to - na pewno. Jeżeli Pan Wójt się myli, proszę żeby zrewidował jeszcze raz swoje postanowienie i wycofał się z tego. Jeżeli nie - trudno, przepraszam, ale z kolei jeżeli się okaże, że ja wygrałem i poniosę jakieś tam nakłady chciałbym aby osobiści Pan Wójt mi zwrócił. Proszę Państwa na czym polega rzecz, całe te expose Pana Premiera z niego nic nie będzie, z prostej przyczyny, jeżeli nie znajdzie się taki co bata przyłoży do tego żeby to było wykonane. Wszystko tak

samo jak u mnie. Mój zakład istnieje, bo ja jestem. Wynieście mnie, to macie trzy miesiące i zakładu nie ma. Co, że ja taki mądry jestem – nie, są mądrzejsi ludzie, ale ja jestem konsekwentny - to fakt i tylko tyle. Jeżeli chcecie, stać Was na to, przed chwilą Pan Przewodniczący mówił odnośnie planów przestrzennego zagospodarowania, a tu o nowych miejscach pracy. Ja mam dużo szacunku do Pana Przewodniczącego, choć go nawet nie znam, ale czy Pan wie o czym mówi, no bo jeśli ja mam 85 miejsc pracy, a tu mówimy o wirtualnych, których tak naprawdę nie wiemy czy to będzie. Tak na nas patrzą. Budowaliśmy autostrady, mogę Wam opowiedzieć jak budowaliśmy A to dotyczy Was, Panie Sekretarzu jak często Pan bierze wypłatę? Chciałbym, aby to co Pan zastosował jednemu z wykonawców po wykonaniu rocznym, raz płatność. Panowie, nie wiem, czy Wy zdajecie sobie sprawę co Wy wyprawiacie. Jeżeli dać takiemu człowiekowi raz w roku płatność, to nie jest Rockefeller, Wy z niego robicie przestępcę, tak, czy inaczej, ze mnie też. Ja miałem incydent, zwracałem się do gminy o pomoc, kiedy napadł mnie Urząd Skarbowy, nie wiele tam Panie Sekretarzu - 12 milionów mi przywalili. W naszej gminie słyszałem, że jestem przestępcą. Zwróciłem się do Was o pomoc, gdzie straciłem za ta zabawę około 3 milionów, tyle kosztowała mnie ta zabawa, z tymi, ja to nazywam „złodziejami”. Ja się obroniłem, nic nie zapłaciłem, ale jakie to konsekwencje - a zniszczyli mnie fizycznie i moralnie. Jeżeli nie macie racji, wycofajcie się proszę, ale jeżeli macie rację, to przepraszam. Ale nie macie racji, bo proszę zobaczyć, choćby w Łomży na jakich tam zasadach Prezydent budował, on nie miał nawet raportu środowiskowego. Robił to wszystko w trakcie. A ja tylko chcę jedną niewielką zmianę, a Wy mi scedujecie przynajmniej rok czasu. Ta procedurę powtarzam już trzeci raz. To już naprawdę trochę za długo. Tak jak Pani Wojno prosiła o ulicę Przemysłową, jak tak sobie pomyśle, Przemysłową, ale jest jeszcze i ulica Nowy Świat, choćby dla tych ludzi, nie dla mnie. Traktowani tam jesteśmy jak trzeci świat. Tam nigdy nie było inwestycji przez ostatnie 20 lat. A z tego co ja się orientuje podatków zapłaciliśmy sporo. Ja bym jeszcze raz prosił, skierowałem pismo na ręce Pana Przewodniczącego, jednego i drugiego na sekretariacie. I prosiłbym, do tego dołożyłem jeszcze opinię prawną i żeby to rozpatrzył. Ja mam na to około miesiąca i może być pytanie, gdzieś ty był wcześniej, no tak trwa załatwianie tej nowej decyzji. Miałem zawodnika, który się tego pozbył. To nie ja to opóźniłem, bo najpierw było odwołanie, to zajęło mi szmat czasu, no a potem zdecydowałem się na nowy raport, który dostarczyłem, żeby to uprościć i dlatego tyle to zeszło. Teraz Wy mi zaserwujecie swój raport, ja już trzeci rok buduję, mogę - nie muszę. Na pewno to pobuduje i poprowadzę to tak jak do tej pory prowadzę. To na pewno są korzyści dla każdego, nie tylko dla mnie. W związku z tym jeszcze raz proszę o zrewidowanie tego postanowienia.”

- Przewodniczący Rady stwierdził, że „poruszył Pan w swoim wystąpieniu wiele wątków. Ja nie wiem jakie pismo Pan do mnie skierował. Mam pewne wątpliwości, jeśli Pan powiedział, że my całkiem nie pomagamy. Ponadto mieliśmy się okazać poznać w tym czasie kiedy jeszcze były sprzedawane działki, kiedy były jeszcze przetargi między Panem a ZAS-em. Staraliśmy się raczej wychodzić Panu naprzeciw, no dzisiaj to jest akurat kompetencja Pana Burmistrza i nie sądzę, żeby Pan Burmistrz w złośliwy jakiś tam sposób nie wykonywał co do niego należy. A jeżeli wystąpił z zapytaniem, no to prawdopodobnie też chce mieć pewność, że ktoś znowu na niego skargi nie napisze.”
- Pan Zenon Paryska – „Panie Przewodniczący ja przepraszam, ale jeżeli ja biore pieniądze i mam kompetencję, to wykonuję, nie pytam kogoś tam.”
- Przewodniczący Rady – „chce mi Pan powiedzieć, że Pan Burmistrz nie skorzystał ze swoich kompetencji? Panie Burmistrzu może Pan wypowie się, bo wiem że pewnego czasu próbowaliśmy Panu Zenonowi pomagać.”
- Pan Burmistrz – „to jest jak gdyby ustna skarga, ale niech i tak będzie to nie ma znaczenia. Pan Zenon Paryska miał decyzje środowiskowe jak już powiedział, potem je

zmienił, a powziąłem pewną wątpliwość, bo żeby wydać decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych mam obowiązek do dwóch organów wystąpić. Wystąpić do Powiatowego Inspektora Sanitarnego i drugi bezwzględnie muszę wystąpić do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w sprawie raportu i często jest tak, że dopiero po tych opiniach cokolwiek mogę robić. Mogę nałożyć obowiązek sporządzenia oceny oddziaływania na środowisko, bądź też nie. Ale jest generalna zasada, bo czasem się tak zdarza, że jeden mówi, że nie, a drugi mówi, że tak. No i stoimy w rozkroku. Co będzie jak będzie. W tym wypadku, po tym wniosku Pana Zenona Paryski wystąpiłem między innymi jak powiedziałem do Inspektora Sanitarnego w Wysokiem Mazowiecku, który ogólnie mi powiedział masz Pan robić zgodnie z przepisami prawa. Natomiast Inspektor Ochrony Środowiska powiedział krótko, nie ma mowy o zmianie decyzji i w trybie art. 155 trzeba to prowadzić. Mając taką wiedzę, teraz to nie jest też tak Panie Zenonie, niedawno uchwalili nam ustawę o odpowiedzialności pracowników za błędne decyzje. Ja rozumiem, że jak Pan podaje przykład Łomży, tylko nie słucha Pan lokalnych wiadomości, że teraz ten Pan Prezydent jest wleczony do sądu, między innymi za tą budowę, itd. To nie był mój wniosek, że Pan zmieniał wniosek co do tego, taką prawomocną decyzję ma Pan na inny obiekt. Dlatego też chcąc mieć tą pewność zwróciłem się. Pan mnie namawia...”

- Pan Zenon Paryska – „ja mogę tylko sprostować, że gmina mi nigdy nie przeszkadzała i pomagała mi, ja mam o wszystkich bardzo dobre zdanie, dlatego że nie spotkałem się z jakimiś złośliwościami. Ale wracając do tego Panie Burmistrzu, ja dałem raport, dlatego nie trzeba było występować do Białegostoku o raport, ja dałem raport. Nowy raport dałem.”
- Pan Burmistrz – „jest odpowiedź, w trybie art.155 i ja tej decyzji Panu nie zmienię.”
- Pan Zenon Paryska – „jeszcze raz proszę, zajrzeć, ja teraz jeszcze dołączyłem opinię prawników. Jeżeli przepisy tak mówią, ale z moich informacji wynika, że przepisy inaczej mówią.”
- Pan Burmistrz - „Panie Zenonie my trzy miesiąc takie dyskusje prowadzimy, zamiast – tak jak prosiliśmy, proszę to dać, raz, raz robimy, a mielibyśmy to już za sobą. Natomiast Pan Markowski przychodzi i ja też muszę mieć to co robię po kolej i zgodnie z prawem.”
- Pan Zenon Paryska - „Panie Burmistrzu, jeśli tak przed wszystkimi będzie robić - gdybyście przynajmniej mieli tą odpowiedzialność moją, żaden z Was by tu nie siedział. Ja w tej chwili walczę o dobro zakładu, o miejsca pracy, a tam pracownik pije, (a los się śmieje ze mnie), kradnie, kombinuje, itd. to lewe zwolnienie przyniesie. Jak to u mnie zbilansować, Panowie, zapraszam. Nauczę Was ekonomii.
- Pan Przewodniczący Rady – „Panie Zenonie Pan masę zarzutów bezpodstawnych ma. Pod tym kątem, że lekarz wydaje lewe zwolnienia i że kiepskich ma Pan pracowników, którzy piją i kradną, to niech Pan ich zwolni. Mamy bezrobocie. Nie wiem z czego Pan się śmieje. Namawia Pan Pana Burmistrz, żeby iść na skróty. Powiem tylko, że Pan Ołdakowski próbował też tam jakąś inwestycje, są protesty ludności i wszystko badane jest, jakie są zmiany środowiskowe i tutaj nikt nie może iść na skróty. I tutaj nie ma jakichś żadnych złośliwości, ale z drugiej strony wybaczenie Państwo, nikt się nie będzie podkładał, dlatego żeby ktoś później powiedział, że zrobiłeś coś nie tak, albo zrobiłeś coś za coś.”
- Pan Zenon Paryska – „ja nie karzę się nikomu podkładać, u mnie wszyscy sąsiedzi podpisali zgodę, a pracowników ja mam takich jakie jest społeczeństwo, przykro mi bardzo”.
- Pan Przewodniczący Rady – „Szanowni Państwo, gdyby była możliwość wszystkiego tak załatwiania bezkarnie, jak to się mówi nawet z sercem na dłoni to była by zupełnie inna sprawa, a inna sprawa, że czasami rozum mówi inaczej, a prawo mówi inaczej. I

- tutaj też czasami musimy to uznać. Mamy tu Was jako pracodawców i zawsze jesteście mili widziani i myślę, że tutaj nikt złośliwe cokolwiek nie robi.”
- Pan Zenon Paryska - „ja nikogo o to nie posądzam, ja tylko twierdzę, że nie wykorzystuje swoich możliwości.”
 - Przewodniczący Rady - „ja przyznam się Panu szczerze, że z Pana wypowiedzi, nie wiem jak tutaj goście to odbierali, ale to Pana posądzenie i skarga na tych wszystkich urzędników”.
 - Pan Zenon Paryska - „ja przepraszam, ale ja znam okrutne życie jakie jest w kraju, najgorsze co można być to fałszywe sprzedawanie obrazu. U nas nie jest tak cacy, u nas jest korupcja wśród sędziów, wśród prokuratury, u nas jest i tak i tak, dobrze i źle. Nie ma idealnego obrazu. O czym ja wiem i wszyscy to wiedzą, ja tylko proszę o normalność, o nic więcej.”
 - Przewodniczący Rady - „ale czasami ta normalność jest najbardziej trudna”.
 - Pan Kazimierz Waszczuk - „odnośnie informacji o utrzymaniu szkół w naszej gminie. Ja ostatnio byłem w Warszawie, pod koniec miesiąca i dostałem takie polecenie jako szef Solidarności Powiatu Wysokomazowieckiego - zebranie danych odnośnie takich spraw, bo wiadomo, że ustawa już jest gotowa, że pensum nauczycieli ma być podniesione do 24 godzin i to prawie pewne jest, że z nowym rokiem wejdzie, z jakim miesiącem nie wiem. Różnie to przeliczają, że może 180.000 nauczycieli znaleźć się na bezrobotnym. Z tej analizy, w którą Pan Burmistrz przedstawił wszystko dokładnie zanotowałem, oprócz finansów, bo nie mam tych danych. Ja wyliczę sobie ilu tych nauczycieli z naszej gminy zostanie bezrobotnych, jeśli wejdzie ta ustawa. Czy w ogóle gmina zastanawiała się nad tą sytuacją, bo ekonomiczne wyniki naszej oświaty nie są nie zbyt dobre, a jeżeli ta ustawa wejdzie to naprawdę bardzo negatywnie się odbije na finansach gminy. A tak jeszcze tu jedna z młodych Pan do mnie się zwróciła, że do prokuratury będę donos robił. Proszę Panią, ja przepraszam, że tak może mówię impulsywnie. To powiem Pani, może nie w tym kontekście, który poruszałem, że gdybym tego nie zrobił to tak jakbym szedł ulicą a silniejszy kopał słabszego i ja bym nie zareagował.”
 - Przewodniczący Rady stwierdził, że szkołom się na pewno przyglądamy. Ja sam słyszałem kogoś tam z Ministerstwa jak powiedział, że wszystkie szkoły prowadzone przez samorządy, które mają mniej niż 70 uczniów w swojej szkole nie mają racji bytu i póki co jesteśmy jedyną gminą i to chyba każdy powie, że ten temat bardzo odpychaliśmy od siebie.”

Ad.19. Z uwagi na brak dalszych zgłoszeń do dyskusji i wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XVII Sesję VI kadencji Rady Miejskiej w Szepietowie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Ewa Bartłomiejczuk

Przewodniczący Rady Miejskiej

Witold Moczydłowski